

BILL BRIGHT

JAK

MOŻESZ

ZOSTAĆ

NAPEŁNIONY

DUCHEM

ŚWIĘTYM

Tytuł oryginału

How You Can Be Filled with the Holy Spirit

Tłumaczenie z języka angielskiego

Robert Jankowski

Redakcja

Marcin Grabski

Projekt okładki

Jolanta Czarnecka

© 1998 by Campus Crusade for Christ, Inc.

© wydania polskiego 2003 by Ruch Nowego Życia,
ul. Polnej Róży 1c, 02-798 Warszawa, tel. (0-22) 648-98-18
www.rnz.org.pl, kontakt@rnz.org.pl

Originally published by NewLife Publications.

All rights reserved. Wszelkie prawa zastrzeżone.

Książka wydana we współpracy z Wydawnictwem Pojednanie,
tel./faks (0-81) 441-95-19, www.kaleb.pl, info@kaleb.pl

ISBN 83-89455-25-0

numer serii: ISBN 83-89455-43-9

Druk: Drukarnia ARKA, Cieszyn, tel. (0-33) 858-20-13

Czym jest „praktyczna wskazówka”?

Masz Pan nakazał jedenastu uczniom, z którymi spędził większą część ziemskiej służby, aby szli na krańce świata i nauczali wszystkie narody, udzielając im chrztu i przekazując to wszystko, czego ich nauczył (Mt 28,18–20).

Apostoł Paweł polecił to samo Tymoteuszowi: „Co usłyszałeś ode mnie za pośrednictwem wielu świadków, przekaz zasługującym na wiarę ludziom, którzy też będą zdolni nauczać i innych” (2 Tm 2,2).

Od 1951 roku nasi pracownicy służą radą, wspierają duchowo i kontaktują się z tysiącami studentów, osób pracujących i duszpasterzy. W tym czasie odkryliśmy, że:

- wielu chrześcijan nie jest pewnych swojej więzi z Jezusem,
- przeciętny chrześcijanin żyje w stresie, frustracji i z poczuciem porażki,
- przeciętny chrześcijanin nie wie, jak skutecznie dzielić się z innymi swoją wiarą.

Starając się pomóc w zaspokojeniu tych trzech podstawowych potrzeb, Campus Crusade for Christ opracował serię praktycznych wskazówek, które prezentują główne prawdy, jakich nauczał Jezus i Jego uczniowie.

„Praktyczna wskazówka” to jedna z prawd wiary bądź obszerniejsze zagadnienie, które można w prosty sposób przekazywać drugiej osobie – z jednego duchowego pokolenia na drugie – bez ryzyka zniekształcenia i rozmycia pierwotnej treści.

Te podstawowe prawdy – praktyczne wskazówki – na temat życia chrześcijańskiego są dostępne w postaci słowa drukowanego, filmów, kaset wideo i audio w kilkuset językach. A Bóg może się nimi posługiwać w dziele przemiany życia milionów ludzi na całym świecie.

PRAKTYCZNA WSKAZÓWKA

Zachęcam cię, abyś opanował każdą ze wskazówek, czytając je dokładnie przynajmniej sześć razy¹ – do momentu, gdy będziesz dobrze przygotowany do przekazywania ich tym, „którzy też będą zdolni nauczać i innych”. Przystwojenie sobie podstawowych prawd wiary i nauczanie kolejnych osób pozwoli wielu milionom ludzi przyjść do Jezusa Chrystusa i zostać Jego uczniami. Dzięki temu uzyskają wspaniałą szansę wypełnienia Wielkiego Nakazu Misyjnego w swoim pokoleniu.

The image shows a handwritten signature in black ink. The signature is written in a cursive style and reads "Bill Bright". The letters are connected, with a prominent loop at the end of the word "Bright".

¹ Badania potwierdzają, że aby w pełni przyswoić sobie treść takiej wskazówki, wystarczy dokładnie przeczytać ją sześć razy.

Spis treści

Wspaniała wiadomość o życiu pełnym Ducha	7
Dlaczego potrzebujemy napełnienia Duchem Świętym?	8
Kim jest Duch Święty?	13
Dlaczego Bóg posłał Ducha Świętego?	14
Co to znaczy „być napełnionym Duchem Świętym”?	15
Dlaczego tak wielu chrześcijan nie jest napełnionych Duchem Świętym?	18
Jak możesz się napełnić Duchem Świętym?	24
Wyposażony w moc do dzielenia się	30
Studium indywidualne	33
Do dyskusji w grupie	35
Jak doświadczyć osobistego przebudzenia i je podtrzymywać?	37
O autorze	39

Jak możesz się napełnić Duchem Świętym?

Wspaniała wiadomość o życiu pełnym Ducha

*P*o wykładzie zatytułowanym *Jak się napełniać Duchem Świętym?* podszedł do mnie starszy wiekiem duchowny i powiedział: „Dzisiejszy wieczór sprawił, że moje życie już nigdy nie będzie takie samo! Od ponad dwudziestu lat jestem duchownym, ale wcześniej nie mogłem zrozumieć, w jaki sposób na co dzień można korzystać z prowadzenia i mocy Ducha Świętego. Nie mogę się doczekać chwili, gdy podzielę się tą wiedzą z wiernymi w moim kościele”.

Pewien emerytowany biznesmen i jego żona odwiedzili mnie w biurze. Przebyli pół kontynentu, aby podzielić się swoją radością: „Nasze życie całkowicie się zmieniło, odkąd dowiedzieliśmy się dzięki tobie, jak możemy się napełniać Duchem Świętym. Teraz dzielimy się z innymi Chrystusem wszędzie, gdzie jesteśmy”. Wręczyli mi także czek na sporą kwotę, wyjaśniając: „Przyjechalіśmy prosić cię, abyś za pośrednictwem telewizji poinformował miliony widzów, jak można się napełniać Duchem. Chcemy, aby również inni chrześcijanie tak jak my doświadczili działania Ducha Świętego”.

Po kolejnym wykładzie z tego cyklu podszedł do mnie żwawym krokiem pewien mężczyzna: „To najwspanialsze treści, jakie kiedykolwiek w życiu słyszałem – rozpoczął. – Dzisiaj zostałem uwolniony!” Człowiek ten zasiadał w radach nadzorczych dwunastu organizacji chrześci-

jańskich. Dosłownie wykrzyknął: „Starałem się służyć Bogu tak gorliwie, że praktycznie ignorowałem pracę i rodzinę. Ale robiłem to o własnych siłach. Teraz rozumiem, dlaczego byłem taki nieszczęśliwy i nie widziałem owocu swoich działań!”

Wszyscy ci ludzie zostali wyzwoleni z tego, co uważam za jedną z największych słabości współczesnego Kościoła. Stanowi ona sedno wszystkich problemów i rani ciało Chrystusa na całym świecie. Choroba, o której mówię, to epidemia cielesności.

Dlaczego potrzebujemy napełnienia Duchem Świętym?

*Z*rozumienie, jak przez wiarę napełniać się Duchem – żyć pod Jego kierownictwem i w Jego mocy – może się stać najważniejszym odkryciem w twoim chrześcijańskim życiu.

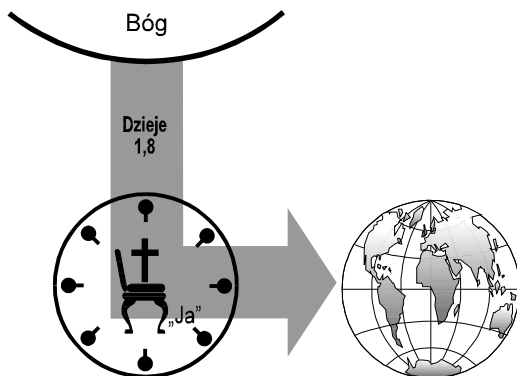
Rozważ dokładnie ostatnie słowa, jakie nasz Pan wypowiedział na spotkaniu z uczniami na Górze Oliwnej, kilka chwil przed wstąpieniem do nieba. Nakazał im, aby poszli na krańce świata i nauczali wszystkie narody, przekazując to wszystko, czego On ich nauczył (Mt 28,19–20; Mk 16,15). Zabronił im jednak opuszczać Jerozolimę, dopóki nie zostaną napełnieni mocą Ducha Świętego.

[...] ale gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi (Dz 1,8).

W słowach tych Jezus zawarł również następującą myśl: „Chociaż byliście ze mną ponad trzy lata, słyszeliście, jak nauczałem tłumy, i widzieliście, jak leczyłem chorych, a nawet wskrzeszałem umarłych, to

Jak możesz zostać napełniony Duchem Świętym

jednak nie wystarczy. Aby skutecznie i owocnie świadczyć o Mnie na całym świecie, potrzebujecie jeszcze mocy Ducha Świętego”.



Życie kierowane przez Chrystusa

† – Chrystus jest obecny w naszym życiu i zajmuje miejsce na tronie

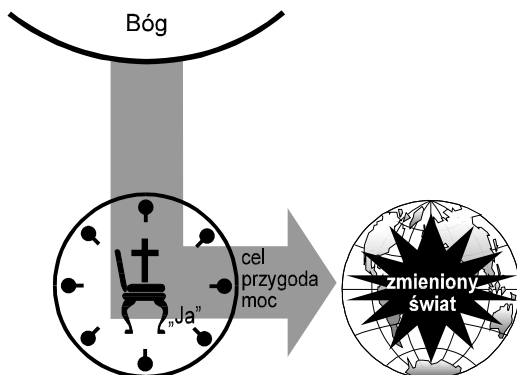
„Ja” – Nasze „ja” podporządkowuje się Chrystusowi

- – Dziedziny życia znajdują się pod kierownictwem Chrystusa, co prowadzi do harmonii z Bożym planem

Utalentowany biznesmen przyjechał do naszego biura na szkolenie. Był synem pastora i wychowywał się w dobrym środowisku chrześcijańskim. Przez wiele lat uczył w szkole niedzielnej, piastował też stanowisko jej kierownika. Pełnił również kilka innych ważnych funkcji, między innymi diakona i członka rady zaufania znanego w Stanach Zjednoczonych seminarium teologicznego. A jednak jeszcze nikogo nie przyprowadził do Chrystusa.

Podczas szkolenia dowiedział się, jak przez wiarę napełniać się Duchem Świętym i dzielić się wiarą w Jezusa. Od tego czasu osobiście przyprowadził do Chrystusa setki osób i przeszkolił w naszym instytucie ewangelizacyjnym tysiące innych, dzięki którym kolejne tysiące osób poznały naszego Zbawiciela.

Duchowny z parafii liczącej 1500 osób poznał na naszym szkoleniu koncepcję napełnienia Duchem Świętym i dowiedział się, jak przyprowadzać innych do Chrystusa. W ciągu jednego popołudnia czternaście z piętnastu osób, z którymi rozmawiał, zaufało Chrystusowi. Duchowny ten nigdy czegoś podobnego nie doświadczył. Wrócił do siebie jako przemieniony człowiek. Wkrótce setki osób w jego kościele tak jak on przyjęły przez wiarę pełnię Ducha Świętego, zaczęły dzielić się entuzjazmem, jaki odnalazły w Chrystusie, a dzięki ich świadectwu wielu ludzi odpowiedziało na wezwanie Zbawiciela.



Chrześcijaństwo to wspaniała przygoda, ale także życie pełne mocy i celu. Chrystus dał nam bowiem niezwykłą obietnicę: „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto we Mnie wierzy, będzie także dokonywał tych dzieł, których Ja dokonuję, owszem, i większe od tych uczyni, bo Ja idę do Ojca. A o cokolwiek prosić będziecie w imię moje, to uczynię, aby Ojciec był otoczony chwałą w Synu. O cokolwiek prosić Mnie będziecie w imię moje, Ja to spełnię” (J 14,12–14).

Oczywiście nie możesz dokonać tych wielkich rzeczy wyłącznie własnymi siłami. To Chrystus – żyjący w tobie, myślący twoim umysłem, kochający twoim sercem, przemawiający twoimi ustami – będzie udzie-

Jak możesz zostać napełniony Duchem Świętym

łał ci przez Ducha Świętego mocy do czynienia tych dzieł. To nie twoja mądrość, elokwencja, logika, bogata osobowość czy umiejętność przekonywania zbliża ludzi do Zbawiciela. Czyni to sam Syn Człowieczy, który przyszedł szukać i zbawiać to, co zginęło, i zesłał Ducha Świętego, aby cię napełniał i umacniał.

Jezus powiedział: „Pójdźcie za Mną, a sprawię, że się staniecie rybakami ludzi” (Mk 1,17). Chrześcijanie pierwszego wieku – kierowani i umacniani przez Ducha Świętego oraz napełnieni Jego miłością – zmienili oblicze ówczesnego świata.

Gdy uczniowie Jezusa zostali napełnieni Duchem Świętym, otrzymali boską, nadprzyrodzoną moc, która przemieniła bojaźliwych ludzi w odważnych świadków Chrystusa. Bóg posłużył się nimi, pozwalając im zmienić bieg historii. Ta sama moc Ducha Świętego jest dostępna i tobie, abyś mógł prowadzić święte i owocne życie dla Jezusa Chrystusa.

Smutkiem napawa jednak fakt, że tak wielu chrześcijan nie wie, kim jest Duch Święty. A jeśli nawet wiedzą, nie umieją korzystać z Jego mocy, co sprawia, że nie doświadczają obfitego i owocnego życia, jakie Chrystus obiecał wszystkim, którzy Mu ufają.

Zawsze przy takiej okazji przypomina mi się ogromny kontrast między współczesnym kościołem Chrystusa a kościołem z pierwszego wieku. J. B. Philips we wstępie do książki *Letters to Young Churches (Listy do młodych Kościołów)* pisze:

Ogromna różnica między współczesnym chrześcijaństwem a tym, o którym czytamy w listach [z Nowego Testamentu], polega na tym, że dla nas jest ono przede wszystkim sposobem zachowania, a dla nich było realnym przeżyciem. My często sprowadzamy religię do pewnego kodeksu, a w najlepszym wypadku do reguły serca i postępowania. Dla tamtych ludzi była ona rewolucyjną przemianą życia, której nie wahał się nazwać żywą obecnością Chrystusa w

nich [...]. Może gdybyśmy wierzyli tak jak oni, osiągnęlibyśmy to, co oni osiągnęli².

Ta sama moc z pierwszego wieku chrześcijaństwa – objawiona przez Ducha Świętego moc zmartwychwstałego, żyjącego, kochającego i zamieszkującego w osobach wierzących Chrystusa – jest dziś dostępna również tobie.

Czy doświadczasz tej mocy w swoim życiu? Czy jesteś zwycięskim, zbierającym owoce wiary świadkiem Chrystusa? Jeśli nie, możesz się nim stać.

Jestem przekonany, że najważniejsze przesłanie, jakie mogę przekazać chrześcijanom, to wspaniała, wręcz rewolucyjna wiadomość o życiu pełnym Ducha. Dzieliłem się tymi prawdami z milionami wierzących na świecie. I żadną inną prawdą w mojej służbie Bóg nie posłużył się tak bardzo, aby przemieniać życie ogromnych rzesz ludzi.

Jeśli jeszcze nie doświadczasz obfitego życia, które obiecał Jezus i które jest twoim dziedzictwem, a przyprowadzanie ludzi do Chrystusa sprawia ci trudność, choć szczerze pragniesz tego dokonywać, mam dla ciebie dobrą wiadomość!

Poznanie odpowiedzi na poniższe pytania może wywołać w tobie przemianę i uzdolnić do obfitego i owocnego życia, jakie nasz Pan obiecuje wszystkim, którzy Mu ufają i są Mu posłuszni.

- Kim jest Duch Święty?
- Dlaczego przyszedł?
- Co to znaczy „być napełnionym Duchem”?
- Dlaczego tak wielu chrześcijan nie jest napełnionych Duchem Świętym?
- Jak możesz się napełnić Duchem Świętym?

² J. B. Philips, *Letters to Young Churches: A Translation of the New Testament Epistles*, New York: The MacMillan Company 1948, s. 14.

Kim jest Duch Święty?

Duch Święty jest Bogiem. Nie jest „czymś”, nie jest też boskim oddziaływaniem czy wspaniałą białą chmurą. Nie jest „nocnym duchem” ani jakąś ideą. Jest osobą mającą wolę, umysł i uczucia. Jest Bogiem – ze wszystkimi atrybutami boskości. Jest trzecią osobą Trójcy, równą Bogu Ojcu i Bogu Synowi. Istnieje tylko jeden Bóg, ale objawił się w trzech osobach, które nazywamy Trójcą.

Nie potrafię zdefiniować Trójcy – i nikt tego nie umie. Dr Wilbur Smith, jeden z moich profesorów w seminarium, powiedział kiedyś na zajęciach: „Człowiek, który zaprzecza istnieniu Trójcy, zatracą duszę. Człowiek, który stara się ją zrozumieć, zatracą umysł”. Jako istoty ograniczone nie jesteśmy w stanie ogarnąć Boga, który jest nieskończony.

Staramy się oczywiście jakoś zobrazować koncepcję Trójcy, ale zawsze są to próby niezbyt adekwatne do prawdziwej istoty zagadnienia. Mógłbym na przykład powiedzieć, że człowiek ma ciało, umysł i ducha – ale która z tych części jest człowiekiem? Albo mógłbym opisać związek chemiczny o wzorze H_2O jako ciecz, ciało stałe lub gaz – w zależności od tego, czy jest to woda, lód czy para wodna. Ale która z tych substancji to H_2O ? Z kolei mężczyzna może być równocześnie mężem, ojcem i synem – a jednak jest jednym człowiekiem. Żadne z tych porównań nie jest jednak właściwe. W najlepszym razie mogą jedynie sugerować, jaki jest Bóg w Trójcy.

Choć chcielibyśmy wiedzieć o Trójcy wszystko, niektóre nasze pytania muszą poczekać, aż będziemy z naszym Panem w wieczności. Wtedy zrozumiemy to w pełni. Tymczasem rozważ słowa apostoła Pawła z *Listu do Rzymian*:

O głębokości bogactw, mądrości i wiedzy Boga! Jakże niezbadane są Jego wyroki i nie do wysłedzenia Jego drogi! Kto bowiem

poznał myśl Pana, albo kto był Jego doradcą? Lub kto Go pierwszy obdarował, aby nawzajem otrzymać odpłatę? Albowiem z Niego i przez Niego, i dla Niego [jest] wszystko. Jemu chwała na wieki. Amen (Rz 11,33–36).

Dlaczego Bóg posłał Ducha Świętego?

Duch Święty przyszedł, aby uwielbić Chrystusa i doprowadzić wierzących do odkrycia wszystkich prawd. W dniu poprzedzającym ukrzyżowanie, w czasie ostatniej wieczerzy, nasz Pan powiedział do uczniów: „A Pocieszyciel, Duch Święty, którego Ojciec pošle w moim imieniu, On was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, co Ja wam powiedziałem” (J 14,26).

Duch Święty przyszedł, aby umożliwić ci poznanie Chrystusa dzięki nowemu narodzeniu oraz dać ci moc i udział w obfitym życiu, jakie Jezus obiecał wszystkim, którzy Mu ufają i są Mu posłuszni.

W przeszłości Duch natchnął świętych ludzi, aby napisali Biblię. Gdy ją czytasz, On objawia ci prawdę. Czasami czytam po raz kolejny jakiś fragment Pisma Świętego i nagle, gdy potrzebuję konkretnej prawdy, dany fragment ożywa dla mnie. Dlaczego? Ponieważ Duch Święty sprawia, że Boże Słowo staje się praktyczne i nabiera znaczenia, kiedy go potrzebuję. Biblia to żywa księga, natchniona przez Ducha, i tylko chrześcijanie, którzy są napelnieni Duchem Świętym, mogą zrozumieć prawdziwe znaczenie Bożego Słowa.

Modląc się – z wyjątkiem wyznawania grzechów – nie mogę oczekiwać, że Bóg odpowie na moje prośby, jeśli nie żyję w Duchu. Gdy świadczę, nikt na to nie odpowie, dopóki nie jestem prowadzony i umacniany przez Ducha. Nie jestem w stanie żyć w świętości bez pomocy Ducha Świętego. Jedynie postępując według wskazówek Ducha, nie będę zaspokajał pragnień grzesznego ciała (Ga 5,16).

Przyjaciel powiedział mi: „Nie lubię całej tej gadaniny o Duchu Świętym. Chcę mówić o Jezusie Chrystusie”. Przypomniałem mu wówczas, że właśnie to było powodem przyjścia Ducha Świętego – wywyższyć i uwielbić Chrystusa (J 16,14).

Bez duchowego odrodzenia, którego dokonuje Duch Święty, nie można nawet poznać Chrystusa. Powiedział On bowiem: „[...] jeśli się ktoś nie narodzi z wody i z Ducha, nie może wejść do królestwa Bożego” (J 3,5). Niemożliwe jest, abyś bez pomocy Bożego Ducha Świętego stał się chrześcijaninem, rozumiał Biblię i inne prawdy duchowe, modlił się, żył w świętości, świadczył lub czynił cokolwiek dla Jezusa.

Co to znaczy „być napełnionym Duchem Świętym”?

Być napełnionym Duchem Świętym to być napełnionym Chrystusem. Duch przyszedł uwielbić Chrystusa, dlatego jeśli jestem pełen Ducha, trwam w Chrystusie. Kroczę w świetle tak jak On jest w świetle, a krew Jezusa Chrystusa nieustannie oczyszcza mnie z wszelkiej nieprawości (1 J 1,7).

Jestem prowadzony przez Chrystusa, ponieważ słowo „napełniony” oznacza również bycie kierowanym. Jeśli jestem kierowany – ale nie sterowany jak robot, lecz jak ktoś, kto jest prowadzony i umacniany przez Ducha – Chrystus Pan będzie żył swoim zmartwychwstałym życiem we mnie i przeze mnie.

Ten zadziwiający fakt, że Chrystus mieszka w tobie i wyraża przez ciebie swoją miłość, to jedna z najważniejszych prawd Słowa Bożego. Standardy życia chrześcijańskiego są tak wysokie i niemożliwe do osiągnięcia, że tylko jedna osoba była w stanie im sprostać. Jest nią Jezus Chrystus. Dzięki swojej obecności w nas chce On uzdolnić wszystkich, którzy Mu ufają, do takiego samego nadprzyrodzonego życia.

Jeśli jesteś gotów, aby zmartwychwstały Chrystus żył w tobie i przez ciebie, będziesz przynosił duchowy owoc tak swobodnie, jak zdrowy krzew winny daje obfity plon winogron.

Jezus powiedział: „Ojciec mój przez to dozna chwały, że owoc obfity przyniesiecie i staniecie się moimi uczniami” (J 15,8). Możesz być wspaiałym mówcą chrześcijańskim, nauczycielem, diakonem lub duchownym, codziennie chodzić do kościoła, żyć moralnie, uczyć się na pamięć setek wersetów z Biblii, kierować kościelnym chórem i uczyć w szkole niedzielnej, ale jeśli nie wydajesz owocu, przyprawdzając innych ludzi do Chrystusa, to – według Słowa Bożego – nie jesteś napełniony i prowadzony przez Ducha Świętego.

Niektórzy mówią: „Ja świadczę o Chrystusie dobrym życiem”. Ale nie wystarczy dobrze żyć – wielu ludzi niewierzących żyje dobrze i postępuje moralnie. Według słów Jezusa, jedynym sposobem, aby pokazać, że naprawdę za Nim idziesz, jest wydawanie owocu, czyli przyprowadzanie do Niego innych osób oraz życie w świętości. Z kolei jedynym sposobem na wydanie owocu jest korzystanie z mocy Ducha Świętego.

Zapytałem kiedyś jednego z wybitnych teologów naszych czasów, dziekana znanego w świecie seminarium teologicznego, czy sądzi, że można być napełnionym Duchem Świętym i nie dzielić się na co dzień Chrystusem. Jego odpowiedź była jednoznaczna: „Nie!”

Na jakiej podstawie mógł wypowiedzieć tak stanowcze stwierdzenie? Odpowiedź jest oczywista – nasz Zbawiciel przyszedł „szukać i zbawiać to, co zginęło”. On cię „wybrał i przeznaczył”, abyś dzielił się dobrą nowiną o Jego miłości i przebaczeniu z każdym człowiekiem i w każdym miejscu. Brak słownego świadectwa o Chrystusie jest w takim samym stopniu nieposłuszeństwem wobec Jego nakazu co brak świętego życia. W obu wypadkach nieposłuszny chrześcijanin nie może oczekiwać, że Bóg będzie kierował jego życiem i udzielał mu swojej mocy, ani też doświadczać Bożej obecności i błogosławieństwa.

Jak możesz zostać napełniony Duchem Świętym

Po jednym z wykładów podszedł do mnie zniechęcony student. Przez kilka ostatnich miesięcy spędzał przynajmniej trzy godziny dziennie, czytając Biblię, modląc się i dzieląc wiarą z innymi, a mimo to nigdy nikogo nie przyprowadził do Chrystusa. Po krótkiej rozmowie odkryłem przyczynę jego problemu – młody człowiek nie był prowadzony ani umacniany przez Ducha Świętego, chociaż bardzo tego chciał.

Modliliśmy się więc i przez wiarę opartą na autorytecie Bożego Słowa przyjął moc Ducha Świętego. Jego życie całkowicie się zmieniło. Jeszcze tego samego dnia po raz pierwszy przyprowadził kogoś do Chrystusa, nazajutrz kolejną osobę, a dwa dni później następną. Od tamtej pory przyprowadził do Pana setki ludzi.

Gdy jesteś napełniony Duchem, nie tylko otrzymujesz nadprzyrodzoną moc do dawania świadectwa, ale także zaczyna się zmieniać twoja osobowość. Gdy nieustannie krocysz w mocy Ducha, Jego owoc w twoim życiu staje się coraz bardziej widoczny.

W *Liście do Galatów* apostoł Paweł wyjaśnia: „Owoce zaś Ducha jest: miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie. Przeciw takim nie ma Prawa” (Ga 5,22–23).

Więź chrześcijanina z Duchem Świętym jest fundamentalna i rozwojowa: fundamentalna, bowiem życie chrześcijańskie opiera się na wierze, nie zaś na własnych wysiłkach czy emocjach („Sprawiedliwy z wiary żyć będzie” – Rz 1,17), a rozwojowa, ponieważ jeśli zawsze postępujemy w mocy Ducha Świętego i pod Jego kierownictwem, owoc Ducha staje się coraz bardziej widoczny w naszym życiu.

Chciałbym przy okazji zwrócić na coś uwagę – nie szukaj przeżyć emocjonalnych, nie polegaj na mistycznych doznaniach! Słowo Boże ma być podstawą twojego duchowego wzrostu. Istnieje interesujące podobieństwo między fragmentem *Listu do Efezjan* (5,18), który wzywa nas do napełniania się Duchem, a fragmentem *Listu do Kolosan* (3,16), pouczającym nas, aby „słowo Chrystusa mieszkało w nas z całym swym bogactwem”.

Rezultat zgody na zamieszkanie słowa Chrystusa w tobie, jak i przyzwolenia na wypełnienie Duchem Świętym jest taki sam – będziesz dużo mówił o Panu, cytując psalmy i hymny, a także śpiewając Panu w sercu.


Bardzo ważne jest dostrzeżenie związku Bożego Słowa i Bożego Ducha. Bez oświecenia Ducha Świętego Słowo Boże jest zamknięte dla naszego rozumienia i niewiele dla nas znaczy. Z kolei bez Słowa Bożego Duch Święty ma ograniczone możliwości przekazywania nam jasnej i przemieniającej życie prawdy.

Efektom harmonijnego współistnienia służby Ducha Świętego i Słowa Bożego jest pełne mocy i przynoszące obfite plony życie, przez co nasz Pan i Zbawiciel, Jezus Chrystus, doznaje chwały i czci. Gdy pozwolisz Duchowi Świętemu kierować sobą i umacniać się, a także jeśli będziesz rozważał Słowo Boże, przechowując je w sercu, twoje życie coraz bardziej będzie wyrażało piękno Chrystusa i owoc Ducha, o którym Paweł pisze w *Liście do Galatów* (5,22–23). Te cechy naszego Pana oraz owocne świadectwo wskazują, że On żyje w tobie i przez ciebie.

Napełnienie Duchem przynosi obfite i bogate życie. Jezus zawołał kiedyś do tłumów: „Jeśli ktoś jest spragniony, a wierzy we Mnie – niech przyjdzie do Mnie i pije! Jak rzekło Pismo: Strumienie wody żywej popłyną z jego wnętrza” (J 7,37–39).

To jest właśnie „obfite życie”, a jednak większość chrześcijan doświadcza go w niewielkim stopniu.

Dlaczego tak wielu chrześcijan nie jest napełnionych Duchem Świętym?

 Tak wielu chrześcijan żyje w nieposłuszeństwie wobec Boga i nie jest napełnionych Duchem Świętym z dwóch powodów: z braku wiedzy i z niewiary.

Jak możesz zostać napełniony Duchem Świętym

Od swoich duchowych narodzin masz moc do wzrastania ku dojrzałości w Chrystusie. Jednak przeciętny człowiek, który nie rozumie, w jaki sposób żyje się przez wiarę, doświadcza duchowej huśtawki – wzlotów i upadków – między jednym przeżyciem emocjonalnym a drugim.

W siódmym rozdziale *Listu do Rzymian* apostoł Paweł opisuje ciężkie położenie chrześcijanina cielesnego: „Nie rozumiem bowiem tego, co czynię, bo nie czynię tego, co chcę, ale to, czego nienawidzę – to właśnie czynię. [...] Nieszczęsny ja człowiek! Któż mnie wyzwoli z ciała, [co wiedzie ku] tej śmierci?” (Rz 7,15.24).

W trzecim rozdziale *Pierwszego Listu do Koryntian* apostoł Paweł pisze, że chrześcijanin cielesny zachowuje się jak niewierzący – chociaż zaprosił Chrystusa, to nadal pozwala, aby dawna natura kierowała jego życiem. Taki człowiek należy do Boga i ma Chrystusa, ale w jednej lub kilku dziedzinach życia popadł w grzech.

Nieposłuszny Bogu chrześcijanin cielesny jest zazwyczaj nieszczęśliwym człowiekiem – nawet bardziej niż niewierzący. Jego rozwój duchowy jest zahamowany, ponieważ nie wyznaje grzechów, szatan wpływa na niego, wykorzystując jego dawną naturę. Apostoł Paweł napisał do chrześcijan w Koryncie:

A ja nie mogłem, bracia, przemawiać do was jako do ludzi duchowych, lecz jako do cielesnych, jako do niemowląt w Chrystusie. Mleko wam dałem, a nie pokarm stały, boście byli niemocni; zresztą i nadal nie jesteście mocni. Ciągłe przecież jeszcze jesteście cielesni. Jeżeli bowiem jest między wami zawiść i niezgoda, to czyż nie jesteście cielesni i nie postępujecie tylko po ludzku? (1 Kor 3,1–3).

Chrześcijanin cielesny z pewnością doświadcza wskazań Ducha Świętego i nie będzie trwał w grzechu w nieskończoność – w przeciwnym wypadku prawdopodobnie w ogóle nie zaufał Jezusowi. Pokonany i

nieprzynoszący owocu, polega na własnych wysiłkach, zamiast czerpać z nadprzyrodzonych i niewyczerpanych zasobów Ducha Świętego.

Choć doświadczył radości i błogosławieństw płynących z bliskiej więzi z Bogiem, utracił je i nie wie, jak je odzyskać, a przy tym nie znajduje zadowolenia w dawnym sposobie życia. Szukając szczęścia i spełnienia, człowiek taki skupia się na sobie, zamiast na Chrystusie.

W rezultacie ogarnia go coraz większy zamęt i frustracja, nie wie też, jak powinien postąpić. Nie polega na wierze, lecz kieruje się w życiu uczuciami. Próbuje różnych rozwiązań, zamiast ufać Bogu. Nie wie, w jaki sposób może przestać być cielesnym wierzącym, jak stać się chrześcijaninem duchowym. Jedyna osoba, która jest w stanie odmienić jego sytuację, to oczywiście Duch Święty.

Życie chrześcijańskie jest cudowne i ma nadprzyrodzony charakter. Polega jednak nie na tym, co ty czynisz dla Boga, ale na tym, co On robi dla ciebie. Bez wiary w Chrystusa nie możesz nawiązać więzi z Bogiem, a bez nieustannie wyrażanej wiary, czyli polegania na Nim, nie możesz żyć po chrześcijańsku. Gdy jesteś napełniony Duchem Świętym, Chrystus żyje w tobie i przez ciebie w nadprzyrodzony sposób.

Jednak przeciętny chrześcijanin nie rozumie, w jaki sposób może czerpać przez wiarę z zasobów zmartwychwstałego Jezusa. W rezultacie żyje w duchowym ubóstwie – nie zna i nie korzysta ze wspaniałych bogactw, które należą do niego w Chrystusie.

Pewna starsza Szkotka była najuboższą kobietą w miasteczku. Wiele lat temu jej syn wyemigrował do Stanów Zjednoczonych. Odnosił sukces w biznesie, ale nigdy nie znalazł czasu, aby wrócić do domu i odwiedzić matkę.

Któregoś dnia do jej skromnego domu przyszła w odwiedziny sąsiadka.

– Czy twój syn nigdy nie wysłał ci pieniędzy? – zapytała.

– Nie – smutno pokiwała głową gospodyni. – Ale pisze do mnie miłe listy. I przysyła bardzo interesujące obrazki!

Jak możesz zostać napełniony Duchem Świętym

Sąsiadce zrobiło się przykro. Wiedziała bowiem, że syn staruszki jest bardzo bogaty. Ale zamiast o tym mówić, spytała:

– Czy mogę zobaczyć te obrazki?

Staruszka z dumą wyciągnęła je z szuflady. Ku zdumieniu sąsiadki, nie były to wcale obrazki, lecz opiewające na tysiące dolarów czek bankowe z Ameryki. Przez długie lata staruszka niepotrzebnie żyła w ubóstwie. Na czym polegał problem? Nie знаła wartości tych „interesujących obrazków” – miała czek, ale nie mogła dysponować pieniędzmi, na które opiewały.

W zachodnim Teksasie znajduje się słynne pole naftowe, nazywane szybem Yatesa. Podczas wielkiego kryzysu gospodarczego w latach trzydziestych XX wieku pole to było łąką przeznaczoną do wypasu owiec. Jej właściciel, pan Yates, nie był w stanie zarobić wystarczająco dużo pieniędzy, aby zapłacić podatek od nieruchomości. Groziła mu więc utrata gospodarstwa. Nie mając pieniędzy na odzież i jedzenie, jego rodzina, podobnie jak wiele innych, musiała żyć z zasiłku.

Gdy pan Yates codziennie patrzył na owce pasące się na wzgórzach zachodniego Teksasu, dręczył go problem niezapłaconych rachunków. Wtedy właśnie w tamte okolice przybył zespół geologów z firmy wydobywającej ropę naftową. Powiedzieli panu Yatesowi, że być może na jego terenie znajduje się ropa. Poprosili o zgodę na wykonanie odwiertu i podpisali kontrakt.

Na głębokości 400 metrów natrafili na ogromne złożo ropy. Pierwszy szyb dawał 80 tysięcy baryłek dziennie, a kolejne były przynajmniej dwukrotnie zasobniejsze. Trzydzieści lat po tym odkryciu rządowe badania jednego z szybów wykazały, że może on dostarczać 125 tysięcy baryłek ropy dziennie.

Pan Yates był właścicielem tego wszystkiego! W dniu, w którym kupił tę ziemię, nabył prawa do ropy i innych bogactw mineralnych, a jednak żył z zasiłku. Multimilioner żyjący w ubóstwie! W czym problem?

Nie wiedział, że posiada ropę naftową. Był właścicielem jej złóż, ale nie wiedział, że ją ma.

Nie znam lepszych przykładów ilustrujących życie chrześcijańskie. W chwili, gdy przez wiarę w Chrystusa stałeś się dzieckiem Bożym, zostałeś też dziedzicem Boga i otrzymałeś dostęp do wszystkich Jego zasobów. Wszystko, czego potrzebujesz, aby być Bożym człowiekiem i owocnym świadkiem Chrystusa, jest w zasięgu twoich możliwości.

Jednak większość chrześcijan nadal żyje w ubóstwie duchowym. Nie wiedzą, jak korzystać z duchowych bogactw, które już do nich należą. Tak jak kobieta ze Szkocji z „interesującymi obrazkami” i pan Yates z oceanem ropy, żyją w niewiedzy o swoim ogromnym bogactwie.

Jednak nie tylko brak wiedzy sprawia, że chrześcijanie nie są napełnieni Duchem Świętym. Wielu z nich nie wierzy w wiarygodność Boga i boi się pozwolić Duchowi Świętemu kierować swoim życiem. Ludzie ci lękają się, że Bóg będzie od nich wymagał niestworzonych rzeczy – zmieni ich plany, każe oddać zgromadzony majątek, odbierze radość życia i zamieni je w jedną wielką tragedię.

Pewien młody, dobrze się zapowiadający przywódca chrześcijański, który z wyróżnieniem ukończył seminarium, powiedział mi kiedyś: „Nigdy nie poddałem życia Chrystusowi, ponieważ bałem się tego, co On każe mi zrobić”. Następnie wyznał, jak to wiele lat temu miał przecucie, że jeśli pójdzie za Chrystusem, jego rodzice zginą w wypadku. Nie chciał powiedzieć Bogu „tak”, bał się bowiem o życie rodziców. Myślał, że Bóg sprawdza w ten sposób autentyczność jego oddania. Ale czy w takiej sytuacji byłby kochającym Ojcem? Jak myślisz, kto wyrobił w tym młodym człowieku takie przekonanie? Na pewno nie Bóg! Był to szatan, który – podobnie jak przed wiekami do Adama i Ewy – mówił mu: „Nie możesz ufać Bogu”. Zapewniam cię jednak, że możesz ufać Bogu! On cię kocha i jest wart twojego zaufania.

Przypuśćmy, że słyszysz od swojego dziecka następującą obietnicę: „Tato, mamie – kocham was i postanowiłem, że od dziś aż do końca

Jak możesz zostać napełniony Duchem Świętym

życia będę robić wszystko, czego będziecie ode mnie chcieli”. Jak byś na to zareagował?

Jeśli miałbyś odpowiedzieć dziecku na ten wyraz zaufania tak, jak wielu ludzi postrzega Boga, to chwyciłbyś je za ramiona, popatrzył z surowym błyskiem w oku i powiedział: „Tylko na to czekałem! Do końca życia będziesz żałował tej decyzji. Zamierzam zabrać ci wszystko, co lubisz, i zmusić do robienia tego, czego nienawidzisz. Uczynię twoje życie jednym wielkim nieszczęściem”.

Oczywiście nie zareagowałbyś tak na zaufanie okazane przez swoje dziecko. Sądzę, że objąłbyś je ramieniem i powiedział: „Ja też cię kocham i głęboko doceniam ten wyraz miłości do mnie. To największy prezent, jaki mógłbyś mi dać”.

Bóg już wielokrotnie udowodnił, że jest kochającym, godnym zaufania Ojcem. Także Jezus zapewnia cię: „Jeśli więc wy, choć źli jesteście, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, o ileż bardziej Ojciec wasz, który jest w niebie, da to, co dobre, tym, którzy Go proszą” (Mt 7,11).

Wielu ludzi szuka u mnie wyjaśnienia, jaką wolę ma Bóg dla ich życia. Boją się często tego, o co nasz Ojciec może ich poprosić. Zwykle pytam: „Czy wierzysz, że Bóg cię kocha? Czy wierzysz, że ma dla ciebie wspaniały plan? Czy ma moc kierować twoim życiem i obdarzać cię błogosławieństwem, jeśli Mu zaufasz?” Z zasady wszystkie odpowiedzi są twierdzące. Wtedy pytam: „Czy jesteś gotów w tej chwili zaufać Mu, że będzie kierował twoim życiem i umacniał cię tak, abyś żył w świętości i był owocnym świadkiem Chrystusa?” W tym momencie większość jest gotowa powiedzieć Bogu „tak” bez żadnych zastrzeżeń. Zaczynają rozumieć, że wątpliwości zostały zasiane przez wroga ich duszy.

Gdy powierzasz życie Chrystusowi, nie musisz się martwić o to, co się z tobą stanie. Może się obawiasz, że On pozbawi cię wszelkich przyjemności, odbierze pracę i majątek albo przerwie przyjaźń lub miłość do jakiejś osoby? A może się lękasz, że pošle cię jako misjonarza do najbardziej odległych zakątków świata, gdzie stracisz dla Niego życie?

Bóg może cię poprosić o zrobienie jednej lub kilku takich rzeczy, ale nie musi. Jeśli to jednak uczyni, będziesz się cieszył z tego przywileju, ponieważ Bóg zawsze błogosławi tym, którzy Mu ufają i są Mu posłuszni. Najszczęśliwszymi ludźmi, jakich spotkałem, nie są ci, którzy posiadają wszystkie dobra tego świata, osiągnęli największy sukces zawodowy, mają władzę i wpływy. Najszczęśliwszymi ludźmi są ci, którzy nauczyli się ufać Bogu i być Mu posłuszni niezależnie od okoliczności.

Ty również możesz zaufać Bogu. Jeśli wezwie cię, abyś poświęcił coś dla Niego, da ci w zamian więcej błogosławieństwa niż to wszystko, co możesz zdobyć bez Jego łaski. On jest godzien twójgo zaufania. Dobrowolnie, bez przymusu, stań przed Chrystusem i powiedz: „Panie, oto jestem. Weź moje życie i wykorzystaj je na swoją chwałę”.

Bóg przypomina nam w *Pierwszym Liście św. Jana Apostoła*: „W miłości nie ma lęku, lecz doskonała miłość usuwa lęk, ponieważ lęk kójarzy się z karą. Ten zaś, kto się lęka, nie wydoskonalił się w miłości” (1 J 4,18). Słowo Boże oraz doświadczenia wielu chrześcijan zebrane na przestrzeni wieków dają niepodważalną pewność, że możesz powierzyć Bogu swoje życie – całe życie.

Jak możesz się napęłnić Duchem Świętym?

Duchem Świętym napęłniamy się przez wiarę. W jaki sposób stałeś się chrześcijaninem? Przez wiarę: „Łaską bowiem jesteście zbawieni przez wiarę. A to pochodzi nie od was, lecz jest darem Boga: nie z uczynków, aby się nikt nie chlubił” (Ef 2,8-9), „Jak więc przejęliście naukę o Chrystusie Jezusie jako Panu, tak w Nim postępujcie” (Kol 2,6).

Przyjmujesz Chrystusa przez wiarę i żyjesz przez wiarę. Wszystko, co otrzymujesz od Boga – od chwili duchowych narodzin aż do fizycz-

Jak możesz zostać napełniony Duchem Świętym

nej śmierci – dokonuje się przez wiarę. Czy chcesz być napełniony Duchem Świętym? Możesz już teraz być napełniony – przez wiarę.

Nie musisz błagać Boga, aby to uczynił. Nie musisz również pościć, płakać lub żebrać o to. Przez długi czas modliłem się i wołałem do Boga, pragnąc doświadczać Jego pełni. I pewnego dnia odkryłem, że „sprawiedliwy z wiary żyć będzie”. Nie zarabiasz na pełnię Boga – przyjmujesz ją przez wiarę.

Chciałbym to dokładniej wyjaśnić. Załóżmy, że chcesz zrealizować czek na 1000 dolarów. Czy poszedłbyś do banku, w którym masz na koncie kilka tysięcy dolarów, położył czek na ladzie, klęknął i zaczął błagać kasjerkę: „Droga pani, bardzo, bardzo proszę zrealizować mój czek”? Nie, nie w taki sposób realizuje się czeki mające pokrycie w zgromadzonych środkach finansowych. Po prostu idziesz z wiarą, kładziesz czek w okienku i czekasz na pieniądze, które już do Ciebie należą. Następnie dziękujesz kasjerce i odchodzisz.

Miliony chrześcijan, podobnie jak ja kiedyś, błagają Boga o coś, co jest im już dostępne i tylko czeka na przyjęcie przez wiarę. Szukają jakiegoś emocjonalnego przeżycia i nie zdają sobie sprawy, że taka postawa jest dla Boga zniewagą i zaprzeczeniem wiary – jedynego sposobu działania, dzięki któremu podobamy się naszemu Ojcu w niebie.

Choć zostajesz napełniony Duchem Świętym przez wiarę – i tylko przez wiarę – musisz poznać kilka elementów, które przyczyniają się do przygotowania serca na napełnienie Duchem.

Po pierwsze, **musisz pragnąć prowadzić życie, które podoba się Panu**. Masz Jego obietnicę: „Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni” (Mt 5,6).

Po drugie, **musisz być gotowy poddać swoje życie – całkowicie i nieodwołalnie – naszemu Panu Jezusowi Chrystusowi**. Apostoł Paweł wzywa w *Liście do Rzymian*: „A zatem proszę was, bracia, przez miłosierdzie Boże, abyście dali ciała swoje na ofiarę żywą, świętą, Bogu przyjemną, jako wyraz waszej rozumnej służby Bożej. Nie bierzcie więc

wzoru z tego świata, lecz przemieniajcie się przez odnawianie umysłu, abyście umieli rozpoznać, jaka jest wola Boża: co jest dobre, co Bogu przyjemne i co doskonałe” (Rz 12,1–2).

Po trzecie, **musisz wyznać każdy grzech, o którym przypomina ci Duch Święty**, a także doświadczyć oczyszczenia i przebaczenia obiecanego przez Boga w *Pierwszym Liście św. Jana Apostoła*: „Jeżeli wyznajemy nasze grzechy, [Bóg] jako wierny i sprawiedliwy odpuści je nam i oczyści nas z wszelkiej nieprawości” (1 J 1,9). Nazywam to procesem *duchowego oddychania* – podobnie jak wdychasz i wydychasz powietrze, tak samo możesz oddychać duchowo. Wykonujesz duchowy wydech, gdy wyznajesz grzechy.

Jeśli uczyniłeś komuś coś złego lub wzięłeś rzecz, która do ciebie nie należy, Duch Święty pokieruje tobą, abyś naprawił wyrządzoną szkodę. Gdy tak się stanie, bądź Mu posłuszny, bo inaczej ominie cię Jego błogosławieństwo. Błogosławieństwo pełni Ducha Bożego przychodzi jedynie na tych, którzy są gotowi być posłuszni Bogu.

Jezus obiecał: „Kto ma przykazania moje i zachowuje je, ten Mnie miłuje. Kto zaś Mnie miłuje, ten będzie umiłowany przez Ojca mego, a również Ja będę go miłował i objawię mu siebie” (J 14,21).

Przypomnę: jesteś napełniony Duchem nie dlatego, że pragniesz być napełniony, wyznajesz grzechy lub też oddajesz swoje ciało jako żywą ofiarę – jesteś napełniony na podstawie wiary.

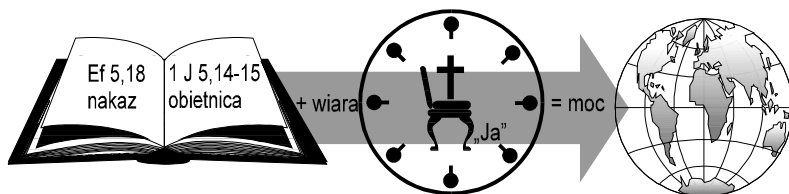
Zapamiętaj dwa ważne słowa.

Pierwsze słowo to **nakaz**. W *Liście do Efezjan* Bóg nakazuje ci napełniać się Duchem: „A nie upijajcie się winem, bo to jest [przyczyną] rozwiązłości, ale napełniajcie się Duchem” (Ef 5,18). Brak napełnienia Duchem Świętym – gdy On tobą nie kieruje i cię nie umacnia – jest przejawem nieposłuszeństwa.

Drugie słowo to **obietnica** – obietnica, która sprawia, że wykonanie nakazu jest możliwe: „Ufność, którą w Nim pokładamy, polega na przekonaniu, że wysłuchuje On wszystkich naszych prośb zgodnych z Jego

Jak możesz zostać napełniony Duchem Świętym

wołą. A jeśli wiemy, że wysłuchuje wszystkich naszych próśb, pewni jesteśmy również posiadania tego, o cośmy Go prosili” (1 J 5,14–15).



Czy jest wołą Boga, byś był napełniony Duchem i kierowany przez Niego? Oczywiście – przecież to Jego nakaz! W takim razie w tej chwili możesz prosić Boga, by cię napełnił – polegając na Jego obietnicy.

Jeśli jesteś chrześcijaninem, Duch Święty już w tobie mieszka. Kupując jakieś urządzenie elektryczne zasilane bateriami, często zauważysz na pudełku napis „Bez baterii”. Duch Święty – twoje źródło mocy do życia – jest „w pudełku”, kiedy przyjmujesz Jezusa Chrystusa jako Pana i Zbawiciela. Dlatego nie musisz przyjmować Go osobno – On zamieszkał w tobie, gdy stałeś się chrześcijaninem, a Jezus obiecał, że nigdy cię nie opuści.

W chwili przyjęcia Chrystusa Duch Święty nie tylko w tobie zamieszkał, ale zaszczeplił także duchowe życie. Sprawił, że narodziłeś się na nowo jako dziecko Boga. Duch Święty ochrzcił cię również w ciało Chrystusa. W *Pierwszym Liście do Koryntian* apostoł Paweł wyjaśnia: „Wszyscyśmy bowiem w jednym Duchu zostali ochrzczeni, [aby stanowić] jedno ciało” (1 Kor 12,13).

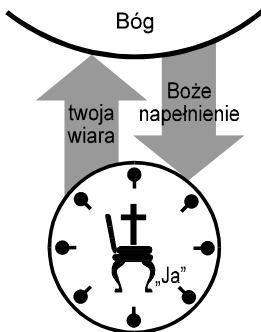
Istnieje tylko jedno zamieszkanie Ducha Świętego, jedno nowe narodzenie dzięki Duchowi Świętemu i jeden chrzest Ducha Świętego – wszystko to dokonuje się w momencie, gdy przyjmujesz Chrystusa. Jednak napełnianie się Duchem nie jest doświadczeniem jednorazowym – napełnień jest wiele, o czym zaświadcza *List do Efezjan* (5,18). W języku greckim, w którym nakaz ten został pierwotnie napisany, jego znaczenie jest znacznie szersze i jaśniejsze niż w większości tłumaczeń, a

oznacza bycie nieustannie i stale napelnianym, umacnianym i kierowanym przez Ducha Świętego – jako sposób życia.

Nie jest możliwa sytuacja, abym sam sobą kierował i był równocześnie prowadzony przez Ducha Świętego. Chrystus nie może sprawować kontroli, jeśli ja zasiadam na tronie życia. Muszę więc zejść z tronu, a to wiąże się z wiarą. Jako wyraz mojej woli przekazuję Mu w modlitwie tron i przez wiarę podłączam się do Jego źródła, aby żyć w świętości i przynosić owoce.

Nakaz z *Listu do Efezjan* (5,18) jest skierowany do wszystkich wierzących, aby byli napelnieni, kierowani i umacniani przez Ducha Świętego nieustannie, w każdym dniu swojego życia. Obietnica z *Pierwszego Listu św. Jana Apostoła* (5,14–15) również dotyczy wszystkich wierzących – gdy prosimy o coś zgodnie z wolą Boga, On to słyszy i odpowiada. Jeśli w modlitwie prosisz o pełnię Ducha, Bóg usłyszycię i odpowie. On na pewno cię napelni. We wspomnianym wcześniej procesie duchowego oddychania będzie to wdech.

Nie zakładaj, że musisz wtedy doznać emocjonalnego przeżycia lub doświadczyć czegoś niezwykłego. W jaki sposób przyjąłeś Chrystusa? Czy wszedł do twojego życia dlatego, że doznałeś ogromnego przeżycia emocjonalnego? Twoje uczucia mogły mieć w tym udział, ale ostatecznie stałeś się chrześcijaninem nie z ich powodu, lecz dzięki wierze. Biblia mówi: „Łaską bowiem jesteście zbawieni przez wiarę” (Ef 2,8).



Jak możesz zostać napełniony Duchem Świętym

Nie otrzymałeś Ducha Świętego, aby doznawać wspaniałych emocji, ale żyć w świętości i być owocnym świadkiem Chrystusa. Dlatego przeżycia emocjonalne lub ich brak nie są tu istotne.

Jesteś napełniony Duchem Świętym przez wiarę. Ponieważ jednak przedmiotem naszej wiary jest Bóg i Jego Słowo, proponuję, abyś modlił się do Boga i prosił o pełnię Ducha jako wyraz wiary w Boży nakaz i obietnicę.

Czy pragniesz sprawiedliwości? Czy potrzebujesz mocy i prowadzenia Ducha Świętego? Jeśli tak, skłoń teraz głowę i módl się z wiarą. Oczekuj, że Bóg cię napełni. Powiedz zwyczajnie, bez żadnych błagań:

Drogi Ojcze, potrzebuję Cię. Pragnę żywej więzi z Tobą. Przyznaję, że dotychczas sam kierowałem swoim życiem. I z tego powodu grzeszyłem przeciwko Tobie.

Dziękuję, że przebaczyłeś moje grzechy przez śmierć Chrystusa na krzyżu. Wyznam Ci swój grzech, odwracam się od niego i oddaję kierownictwo nad moim życiem Chrystusowi. Przez wiarę – na podstawie twego nakazu – proszę Cię, abyś napełnił mnie Duchem Świętym. Obiecałeś to zrobić, jeśli poproszę zgodnie z twoją wolą. Modlę się o to w imieniu Jezusa Chrystusa.

Chcę wyrazić Ci swoją wiarę, dziękuję teraz za to, że napełniłeś mnie Duchem i objąłeś kierownictwo nad moim życiem. Amen.

Jeśli modliłeś się szczerze, zostałeś właśnie napełniony Duchem Świętym. Zaczнеш doświadczać większej miłości do Boga. Będziesz chciał spędzać z Nim czas, studiując Jego Słowo i rozmawiając z Nim w modlitwie. Będziesz chciał Mu ufać i być posłuszny Jego Słowu. Odkryjesz w sobie pragnienie dzielenia się miłością do Chrystusa z innymi ludźmi, którzy jeszcze Go nie znają.

Wyposażony w moc do dzielenia się

*C*hrystus powiedział do uczniów: „Pójdźcie za mną, a uczynię was rybakami ludzi” (Mk 1,17). Głównym powodem napełniania się Duchem Świętym jest wezwanie do świadczenia o Chrystusie świętym życiem i pełnymi mocy słowami.

Jakiś czas temu miałem zaszczyt przemawiać na konferencji ewangelizacyjnej w Dallas w Teksasie. Mówiłem na temat roli napełniania się Duchem Świętym w skutecznym i owocnym świadczeniu o Chrystusie.

Po wykładzie jedna z uczestniczek wyznała, że bardzo jej zależy na zbawieniu teścia. Wyjaśniła:

– On mieszka razem z nami. Modłę się za niego od wielu lat, ale nie jest jeszcze chrześcijaninem. Od tak dawna jest blisko nas, lecz obawiam się, że umrze bez Chrystusa. Czy możesz mi pomóc?

– Czy jesteś chrześcijanką pełną Ducha? – zapytałem.

– Tak. Dziś rano, pod koniec twojego wykładu, przez wiarę napełniłam się Bożym Duchem – odpowiedziała.

– To wspaniale! – zawołałem. – Bóg może się o wiele lepiej tobą posłużyć, gdy postępujesz w Jego Duchu i świadczysz innym o Jego miłości. Gdy On cię prowadzi, stajesz się bardziej skutecznym świadkiem. Może w najbliższych dniach zaprosisz teścia na obiad i przeczytasz mu tę książeczkę? – zaproponowałem, pokazując *Cztery prawa duchowego życia*. – Książeczka ta zawiera istotę ewangelii oraz to, czego człowiek potrzebuje, aby przyjąć Chrystusa. Gdy mu ją przeczytasz, zapytaj, czy chciałby przyjąć Chrystusa jako Pana i Zbawiciela.

– Czy naprawdę myślisz, że będzie tego słuchał? – odrzekła.

– Tak – powiedziałem. – Gdy prosisz Boga, aby nieustannie napełniał cię swoim Duchem, On będzie cię prowadził i umacniał.

Jeszcze tego samego popołudnia zadzwoniła do mnie. Była tak podekscytowana, że trudno jej było rozmawiać.

Jak możesz zostać napełniony Duchem Świętym

Opowiedziała, że po powrocie do domu zaprosiła teścia na obiad i przeczytała mu *Cztery prawa duchowego życia*. Słuchał uważnie, a gdy skończyła czytać i zapytała, czy chciałby przyjąć Chrystusa, odpowiedział: „Oczywiście, że bym chciał”. Uklękli razem, a on w modlitwie powierzył swoje życie Chrystusowi i stał się dzieckiem Bożym.

Ta kobieta, która modliła się za teścia i świadczyła mu tyle lat, odkryła, że Bóg-Duch Święty powoduje ogromną różnicę w świadczeniu.

Pamiętaj o ostatnich słowach naszego Pana, które skierował do uczniów i do nas: „[...] ale gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi” (Dz 1,8).

Uważam, że największe duchowe przebudzenie od czasów Pięćdziesiątnicy właśnie się rozpoczęło. Miliony chrześcijan odkrywają ogromne źródło mocy, które zmieniło bieg historii i zmiotło z powierzchni ziemi bezbożne Imperium Rzymskie. Ta sama moc – moc Ducha, wyzwalająca się w życiu ufających Bogu chrześcijan – ogarnia świat i przyspiesza wypełnienie Wielkiego Nakazu Misyjnego w naszym pokoleniu.

Przeprowadziliśmy wiele rozmów i ankiet na ten temat. Możesz być pewien, że większość twoich przyjaciół-chrześcijan również będzie chciała wiedzieć, jak się napełniać Duchem Świętym. Proponuję więc, abyś w ciągu najbliższej doby powiedział przynajmniej jednej osobie o tym, jak Bóg napełnił cię Duchem. Będzie to nie tylko potwierdzenie twojej decyzji przyjęcia pełni Ducha Świętego przez wiarę, ale pozwoli również tej osobie zrozumieć, w jaki sposób i ona – dzięki napełnieniu Duchem – może się cieszyć obfitym życiem, które obiecał nasz Pan.

Oddychaj duchowo przez resztę swojego życia. Wykonuj wydech, wyznając grzechy, gdy tylko sobie uświadomisz, że zasmucasz czymś Ducha Świętego. Rób wdech, przyjmując moc Ducha Świętego przez wiarę, aktem swojej woli. Dzięki duchowemu oddychaniu możesz doświadczać obfitego, radosnego i pełnego owoców życia na chwałę naszego wielkiego Boga i Zbawiciela.

Zapamiętaj

Jak możesz zostać napelniony Duchem Świętym to praktyczna wskazówka. Możesz dobrze opanować jej treść, czytając ją sześć razy. Następnie przekaz ją innym, tak jak nakazał to nasz Pan w *Ewangelii według św. Mateusza*: „Ucząc ich zachowywać wszystko, co wam przykazałem” (Mt 28,20). Apostoł Paweł zachęca nas, abyśmy czynili to samo: „Co usłyszałeś ode mnie za pośrednictwem wielu świadków, przekaz zasługującym na wiarę ludziom, którzy też będą zdolni nauczać i innych” (2 Tm 2,2).

Studium indywidualne

1. Kim jest Duch Święty (patrz: J 14,26; 15,26)? Skąd wiesz, że jest On osobą, a nie jakąś siłą czy nieosobową mocą (patrz 1 Kor 2,11; 12,11; Rz 15,30)?
2. Dlaczego Duch Święty przyszedł na ziemię (patrz J 14,16.17.26; 16,7.13.14)?
3. Co znaczy „być napełnionym Duchem” (patrz Rz 6,1–18)?
4. Co oznacza „owoc” w *Ewangelii według św. Jana* (15,8)? (Patrz Dz 1,8; Ga 5,22–23).
5. Dlaczego przeciętny chrześcijanin nie żyje w całkowitym posłuszeństwie Bogu (patrz s. 18)?
6. Co poniższe wersety mówią na temat Bożej miłości do ciebie?
 - a. Ps 103,11
 - b. Mt 7,11
 - c. J 10,28
 - d. J 14,21
 - e. Rz 8,38–39
7. Jak możesz się napełnić Duchem Świętym (patrz s. 24)?
8. Jaki nakaz daje nam Bóg w *Liście do Efezjan* (5,18) i co on oznacza?
9. W jaki sposób nakaz z *Listu do Efezjan* (5,18) wiąże się z obietnicą z *Pierwszego Listu św. Jana Apostoła* (5,14–15)? Jak dzięki temu możesz nabrać pewności, że jesteś napełniony Duchem Świętym?
10. Czym się wyróżnia życie chrześcijanina, który jest kierowany przez Ducha Świętego (patrz J 15,1–11; Ga 5,19–25)?

PRAKTYCZNA WSKAZÓWKA

11. Co znaczy dla ciebie „obfite życie w Chrystusie”?
12. W jaki sposób moc Ducha Świętego objawia się w twoim życiu?
13. Wyjaśnij proces duchowego oddychania.
14. Wymień dwie lub trzy osoby wierzące, które nie wiedzą o życiu pełnym Ducha. Zaplanuj, że w najbliższym tygodniu podzielisz się z nimi tym, jak Bóg nappełnił cię Duchem Świętym, a także wskażesz, w jaki sposób również one mogą doświadczać życia w pełni Ducha.

Do dyskusji w grupie

1. Chrześcijanin skupiony na sobie wykazuje pewne cechy, które odzwierciedlają jego cielesną naturę. Postawcie sobie poniższe pytania:
 - a. O czym taki człowiek myśli przez większość czasu?
 - b. Jaką jest osobą?
 - c. Jakie rzeczy robi? Porozmawiajcie zarówno o rzeczach dobrych, jak i złych, religijnych i niereligijnych.
2. Czy chrześcijanin skupiony na sobie jest naprawdę człowiekiem wierzącym? Skąd o tym wiesz (patrz 1 Kor 3,1–3)?
3. Na jakiej podstawie możesz z całą pewnością stwierdzić, że jesteś chrześcijaninem skupionym na sobie albo chrześcijaninem pełnym Ducha (patrz Rz 8,5–14)?
4. Dlaczego musisz wyznać Bogu grzech, zanim napełni cię On swoim Duchem (patrz: 1 J 1,5–7)? Jeśli wyznasz grzech i nadal czujesz, że nie otrzymałeś przebaczenia, co musisz uczynić, aby nabrać pewności (patrz Jk 4,7; 1 J 1,9)?
5. Gdy już raz zostaniesz napełniony Duchem Świętym, czy będziesz jeszcze potrzebował kolejnego napełnienia? Dlaczego? Ile razy? Kiedy? Jak ponownie możesz się napełnić Duchem (patrz s. 27)?
6. Chrześcijanin pełen Ducha wykazuje pewne cechy, które odzwierciedlają jego Bożą naturę. Wymień i omów te cechy. Jakiego rodzaju myśli, pragnienia, działania i uczucia będzie przejawiał taki człowiek (patrz Flp 2,12–16; Kol 3,1–17)?
7. Być może prosiłeś Boga, aby napełnił cię Duchem i kierował twoim życiem, ale nie odczuwasz żadnej różnicy. Czy to oznacza, że nie je-

steś napełniony Duchem? Czy ma to jakieś znaczenie? Co powinie-
neś z tym zrobić?

8. Omów różnice między owocem Ducha a darami Ducha. Czy uważasz, że owoc Ducha ma kierować i kontrolować dary, czy też dary mają kontrolować owoc? Dlaczego (patrz Ga 5,22–23; 1 Kor 12,27–13,10)?

Jak doświadczyć osobistego przebudzenia i je podtrzymywać?

1. Poproś Ducha Świętego, aby ukazał ci wszelkie niewyznane grzechy.
2. Poproś o przebaczenie wszystkich, których uraziłeś, i przebacz tym, którzy ciebie zranili. Zgodnie z Bożym nakazem napraw szkody swojego grzechu.
3. Sprawdzaj intencje każdego swojego słowa i czynu. Proś Pana, aby codziennie badał i oczyszczał twoje serce.
4. Proś Ducha Świętego, aby strzegł cię przed samozadowoleniem i przeciętnością.
5. Nieustannie dziękuj Bogu i niezależnie od okoliczności chwal Go we wszystkim, co robisz.
6. Nie poddawaj się cielesnej naturze (Ga 5,16–17).
7. Poddaj życie Jezusowi Chrystusowi jako Panu i Zbawicielowi. Kształtuj w sobie radykalne poddanie się Jego woli – z uległością i pokorą.
8. Rozważaj cechy Boga.
9. Pragnij i łaknij sprawiedliwości (Mt 5,6).
10. Kochaj Boga z całego serca, duszy i umysłu (Mt 22,37).
11. Przez wiarę bądź nieustannie pełen Ducha Świętego – na podstawie Bożego nakazu (Ef 5,18) i Bożej obietnicy (1 J 5,14–15).
12. Codziennie czytaj, studiuj, rozważaj i ucz się na pamięć świętego, natchnionego i nieomylnego Słowa Bożego (Kol 3,16).

13. Módl się nieustannie (1 Tes 5,17).
14. Raz w tygodniu przez dobę pość i módl się.
15. Zadbaj, aby dzielenie się na co dzień Chrystusem było twoim sposobem na życie.
16. Postanów, że będziesz żył w świętości, posłuszeństwie i wierze.
17. W domu lub we wspólnocie religijnej rozpocznij spotkania poświęcone studiowaniu Biblii lub przyłącz się do grupy chrześcijan, którzy skupiają się na przebudzeniu i dążeniach do świętego życia.

O autorze



Bill Bright był założycielem i przewodniczącym Campus Crusade for Christ International. Ruch ten działa w 172 krajach, które zamieszkuje 98% ludności świata. Ponad 113 tysięcy etatowych pracowników ruchu, współpracowników i przeszkolonych wolontariuszy doprowadziło do Chrystusa dziesiątki milionów ludzi, a miliony stały się uczniami przynoszącymi duchowy owoc i żyjącymi pełnią Ducha, wierząc w Jego moc na chwałę Boga.

Dr Bright w latach 1946–1951 ukończył studia teologiczne w Princeton i Fuller. Otrzymał wiele krajowych i międzynarodowych nagród, m.in. pięć doktoratów *honoris causa*. Jest autorem wielu książek i artykułów poświęconych wypełnianiu Wielkiego Nakazu Misyjnego. Ostatnio szczególnie zaangażował się w międzynarodową akcję „New Life 2000”, która miała na celu dotarcie do roku 2000 z ewangelią Jezusa Chrystusa do sześciu miliardów ludzi na świecie.

Odszedł do Pana 19 lipca 2003 roku.